Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł w ekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 6 | Września, czwartek, dnia 15 stycznia 1925 | Rok VII

Awantura gdańska.

Karzeł gdański ze złośliwością właściwą zwykle karłom przypomniał znowu światu o swem istnieniu, co czyni od czasu do czasu, obawiając się zapewne, żeby o nim ewentualnie całkiem nie zapomniano. A mogłoby to teraz snadnie nastąpić, skoro znaczenie jego jedynej rzeczywistej protektorki, jaką jest rada Ligi Narodów, tak widocznie zmalało. Jednakże z jej okazji może i powinna także Poska skorzystać, ażeby raz wreszcie położyć kres awanturom Gdańska.

O co właściwie chodzi temu dumnemu miastu? Otóż, tłumacząc zawsze po swojemu postanowienia traktatu wersalskiego, o ile te nie są wyraźne bezwzględnie, a częściej nawet lekceważąc je sobie, miasto Gdańsk nie chce uznać nad sobą żadnego autorytetu uważając się za równe z państwami suwerennemi. Wobec tego wyobraża ono sobie, ne określenie „wolne miasto“ oznacza państwo od żikogo nie zależne, a rządzący niem senat uważa jako rząd zupełnie samodzielny. Nic to, że traktat wersalski daje nam pewne prawa wobec Gdańska celem zabezpieczenia Polsce dostępu Wisłą do morza, nic to że powierzył nam protektorat nad Gdańskiem, jego bezpieczeństwo i obronę. Z tego wszystkiego chciałby Gdańsk co najwyżej wyprowadzić tylko pewne zobowiązania Polski wobec niego, ale bynajmniej nie chce przyznać nam ani odrobiny praw. Zatargów z nim mieliśmy już z tego powodu cały szereg.

Ostatnia zaś awantura polegająca na zamalowaniu barwami carsko-niemieckiemi skrzynek pocztowych polskich, które poczta nasza wedle brzmienia traktatu miała prawo umieścic w porcie gdańskim, świadczy aż nadto wymownie o awanturniczem i nieprzejednanem usposobieniu rządzących obcie sfer gdańskich w stosunku do Polski. Jeszcze więcej zaś świadczyła o tem pyszałkowata odpowiedź na notę przedstawiciela Rzeczypospolitej w Gdańsku, p. ministra Strassburgera, po której wprawdzie potem nadeszła druga daleko skromniejsza i pokorniejsza wskutek przedstawień wysokiego komisarza Ligi Narodów. Tenże bowiem wyjaśnił butnym Niemcom gdańskim, że w każdym razie dopuścili się zniewagi państwa polskiego, co może mieć dla nich niemiłe następstwa. Od — razu tedy pod wpływem strachu znika ich buta, lecz nie trzeba się tem dać uludzić. Nienawistnych uczuć ku Polsce w niczem to nie osłabie, ani też nie ponosi pewności że Gdańsk odtąd sumienniej będzie przestrzegał swoich zobowiązań względem Polski, aniżeli to czynił swego czasu w chwili najazdu bolszewickiego, gdy nam utrudniał przewóz amunicji.

Specjalnie co do zajścia ze skrzyniami pocztowemi, to usiłują teraz czynniki gdańskie zastawić się tem, że poczcie polskiej przysługują wprawdzie pewne prawa, ale tylko w porcie gdańskim, a port to Wisłoujście Westerplatta, Nowy port itp. Tymczasem gdy kiedyś chodziło o wykazanie na korzyść Polski, że położony w środku miasta dworzec gdański nie może być zaliczany do portu, to wtenczas zarząd wolnego miasta przeciwstawiał się temu całą siłą, włączając go również jak i miasto w obręb terenu portowego. Obecnie więc odwraca kota ogonem i twierdzi wręcz coś przeciwnego.

Czas byłby zatem, ażeby rząd Polski zabrał się wreszcie z całą powagą do postanowienia jasno kwestji gdańskiej wobec mocarstw europejskich, domagając się zarazem naprawienia błędow, jakie swego czasu zostały popełnione. Ciągłe zatargi w ubiegłych latach z podbechtywanemi niewątpliwie przez Berlin gdańszczanami wykazały chyba aż nadto dowodnie, że zamiast pokój zabezpieczyć, stworzono właśnie nieustające zarzewie, zagrażające temu pokojowi. Pomysł Rady Ligi Narodów, z którego przecież wyrosło „wolne miasto“, zawiódł tak samo jak rozmaite inne które teraz już ulegają korekturze. Również to samo powinno więc nastąpić co do Gdańska na żądanie Polski, a czas ku temu jest chyba teraz najodpowiedniejszy, zważywszy całokształt obecnego położenia politycznego.

To też z uznaniem można było powitać stanowczy i pełen godności krok naszego przedstawiciela w Gdańsku, p. ministra Strassburgera, gdy tenże zażądał w swej nocie pełnego zadosyćuczynienia i zagroził sankcjami, a na odpowiedź senatu gdańskiego zaniechał dalszej wymiany słów. Minister Strassburger został następnie zawezwany do Warszawy i dalsze decyzje muszą teraz wyjść od rządu, który w międzyczasie już otrzymał przepraszające pismo z Gdańska. Lecz niestety z tego, co powiedzieli ministrowie p. Thugutt i p. Skrzyński do przedstawicieli prasy, jakkolwiek nowe oświadczenie Gdańska mimo widocznego strachu jest jednak jeszcze wykrętne i podstępne i nie daje należytego zadosyćuczynienia, przechodzi nam się obawiać, że rząd nasz zechce się kontentować takiem załatwietwieniem sprawy i rezygnuje z wszelkich innych kroków.

Byłoby to wielkim błędem który ocenić należycie możemy chyba my tutaj, znający dostatecznie charakter niemiecki. Pobłażliwością i dobrocią nie ujmiemy ich sobie, tak jak nie ujął Niemców Zygmunt Stary owym czynem wspaniałomyślne w Toruniu, uwiecznionym „hołdzie pruskim“ przez Jana Matejkę, a którego czterechsetną rocznicę obchodzimy obecnie. Rząd nasz nie powinien się tu kierować żadnemi sentymentami, lecz tylko czynić to, czego wymaga w tym wypadku interes państwa i ku temu skierować wszelkie swoje zabiegi.

Krótkie wiadomości

Sowiety organizują propagandę komunistyczną wśród murzynów w Afryce i Ameryce. — Szef propagandy bolszewickiej Radek znajduje się pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Anglji. Bolszewicy podejrzywają go również o wydanie Anglji słynnego listu Zinowjewa. — Z Petersburga donoszą, że na Zinowjewa wykonano zamach. Strzał chybił sprawcę ujęto. Zamach jest podobno dziełem zwolenników Trockiego.

Niemcy spuścili na wodę wojenny okręt linjowy. Jest to czwarty okręt marynarki wojennej Rzeszy i stać będzie w Kilonji.

Włoski uczony wynalazł nowy a bardzo prosty i niekosztowny sposób balsamowania zwłok. Polega na tem, że wstrzykuje się w zwłoki w kilku miejscach dwa litry wody zmieszanej z preparatem chemicznem chroniącym ciało na setki lat od zepsucia. Balsamowania może dokonać każdy laik.

P. marsz. Piłsudski oświadczył swoim przyjaciołom politycznym, że nie wróci do czynnej służby w armji, lecz zajmie się polityką.

Na Kresach Wschodnich zaprowadzone będą wkrótce dowody obywatelstwa. W ten spósób rząd chce oczyścić Kresy od niewygodnych obcokrajowc.

W Konstantynopolu zauważono w nocy na niebie czerwony znak w kształcie koła, który szybko posuwał się na północ. — Taki sam znak zauważono w Bukareszcie. Publiczność wielce zdenerwowana. — Czerwony znak na niebie w kształcie wielkiego koła pokazał się również nad Krakowem. Zaczynają go dostrzegać w Milanówku. Swietlane koło zbliża się gwałtownie ku ziemi. Wśród mieszkańców panika.

Niemcy zakazali wywozu łomu (starego żelaza) z Niemiec do Polski, do którego sprowadzania Polska na podstawie konwencji genewskiej jest uprawniona.

Z Gdańska donoszą, że oficerowie b. armji gen. Wrangla, przebywający w Gdańsku, otrzymali od przedstawiciela cara Cyryla rozkaz natychmiastowego wyjazdu do Bułgarji i zameldowania się w tamt. sztabie armji gen. Wrangla.

W Wiedniu odbył się tajny zjazd komunistów niem. podczas świąt Bożego Nar. Poselstwo sow. w Wiedniu dało im schronienie. Policja jednak wyśledziła ich i wyłapała do jednego.

Dokoła kryzysu w Niemczech.

Berlin, 10. 1. Pisma donoszą, że według wszelkiego prawdopodobieństwa dr. Luther otrzyma misję utworzenia gabinetu. Dr. Luther nie należy wprawdzie do żadnego stronnictwa lecz jest bliskim prawego skrzydła niemieckiej partji ludowej. „Berl. Tagebl.“ i Vorwaerts“ zauważają, że w stosunku do ewentualnego gabinetu dr. Luthera demokraci i socjaldemokraci będą uprawiali opozycję.

Paderewski w Rzymie

Rzym, 12. 1. Przybył tutaj Paderewski, powitany na dworcu przez przedstawiciela prezesa Rady ministrów Mussoliniego.

Dokoła megalomanji gdańskiej

Gdańsk, 12. 1. Frakcja narodowa niemiecka wniosła do sejmu interpelację, w której zapytuje, jakie kroki senat zamierza przedsięwziąć, aby wyjaśnić sprzeczny traktatem zamach Polski i jej targnięcie się na suwerenne prawa w. m. Gdańska.

- Kronika -

Września, dnia 14 stycznia 1925 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Hilarego, jutro: Pawła I Pust.

* **Dowiadujemy się**, że w dniach 18.19.20. i 21. bm wyświetlany będzie wielki film narodowy pod tytułem „**Odrodzona Polska**“ i to równocześnie w obydwóch salach Kino Apollo i Kino Odeon. Film „Orodzona Polska“ przestawia najważniejsze chwile historyczne narodu Polskiego w czasach niewoli aż do wolności m. in. Wóz Drzymały, Strejk szkolny we Wrześni, rzeź galicyjska, powstanie 27 grudnia itd. Dyrekcja Kina Apollo i Kina Odeon dawać będzie dziennie po 3 przedstawienia aby umożliwić każdemu do zobaczenia tak interesującego historycznego filmu. Bliższe szczegóły poda dyrekcja w afiszach oraz w następnym numerze pisma.

* **W ostatniej chwili** przypominamy jutrzejszy koncert smyczkowy Orkiestry 68 pp. w sali p. St. Knechtla. Doborowy program zapewni słuchaczom kilka mile spędzonych chwil. Czysty dochód przeznacza się na zakup nowych instrumentów muzyczn.

* **Urząd Skarbowy we Wrześni** prosi nas o umieszczenie następującego komunikatu:

Przypomina się niniejszem obowiązek złożenia zeznania o obrotach osięgniętych w II. półroczu 1924.

Obowiązek odnosi się przy przedsiębiorstwach niesprawozdawczych do każdego zakładu zaliczonego do kat. I. i II. przedsiębiorstw handlowych, do każdego zakładu, zaliczonego od kat. I. do V. przedsiębiorstw przemysłowych i do każdego samodzielnego wolnego zajęcia zawodowego. Zeznanie należy złożyć do 1 lutego br. Formularze zeznań można otrzymać bezpłatnie w Urzędzie Skarbowym. Zwraca się uwagę, że do każdego zakładu wymagane jest osobne zeznanie i że zeznawanie łącznych obrotów z kilku zakładów jest niedopuszczalne. W zeznaniu należy podać odrębne sumy obrotu, osięgniętego w każdym poszczególnym miesiącu kalendarzowym ubiegłego półrocza.

Przypomina się również, że wszyscy ci podatnicy, którzy są obowiązani do składania zeznań o obrocie, a nie mają obowiązku opłacać podatku co miesiąc, winni są w czasie od 1 stycznia do 1 lutego 1925 r wpłacać do kasy skarbowej podatek przypadający od obrotu, osięgniętego w II. półr. 1924. Odnosi się to tylko do zakładów handlowych kategorji III i IV i przemysłowych VI — VIII, utrzymywanych przez przedsiębiorstwo sprawozdawcze, oraz do samodzielnych wolnych zajęć zawodowych.

Płatnicy, obowiązani do uiszczenia podatku wojewódzkiego od obrotu trunkami w wyszynku i drobnej sprzedaży trunków, winni w kolumnie 6 zeznania przy miesiącach styczeń-czerwiec wykazać obrót osięgnięty w ciągu II. półrocza 1924 z wyszynku drobnej sprzedaży trunków. Obrót ten należy wykazać odrębnie za każdy miesiąc, przekreślając miesiąc styczeń-czerwiec a wpisując lipiec-grudzień. Na tych samych zeznaniach i w tej samej kolumnie wykażą ci płatnicy przy miesiącach lipiec-grudzień uzyskany obrót ogólny (łącznie z wyszynkami i drobną sprzedażą trunków) za II. półr. 1924.

Kto nie złoży zeznania w terminie ulegnie karze grzywny do 341 zł.

* **Wycofanie biletów zdawkowych.** Bilety zdawkowe poniżej 1 złotego są wycofane przez wymianę w centralnej kasie państwowej, kasach skarbowych i oddziałach Banku Polskiego. Po 31 stycznia bilety zdawkowe do wymiany przyjmowane nie będą.

* **Transport monet srebrnych.** Dnia 11-go bm. nadszedł do Warszawy transport monet srebrnych, bitych w mennicy paryskiej. Dzięki nowemu transportowi obieg pieniędzy zwiększy się niebawem o 10 tysięcy złotych.

* **Nowość wydawnicza.** Ukazała się ciekawa książeczka rachunkowa p. t.: „Budżet domowy“. Jest szczupła bo dostosowana do braku czasu pracującej inteligencji. Jak wszelako ważnej akcji służy, świadczy zaszczycenie jej osobistym autografem pana Premjera:

„Zrównoważono budżet rodziny jest podwaliną równowagi budżetu Państwa. Wł. Grabski.“

Rozchodzi się tu o rachowanie z wydatkami, o akcję mającą nauczyć społeczeństwo szacunku dla złotego i grosza.

* **Do Skarbu Polskiego.** Grudzień 1924 r. był pod względem wpływów z danin publicznych i i monopolów rekordowym dla skarbu państwa. W miesiącu tym bowiem wpłynęło 163,2 miljonów złotych, gdy w listopadzie wpłynęło 137,5, a we wszystkich poprzednich miesiącach jeszcze mniej. Zestawienie obciążnia podatkowego wykazuje, że wpływ z opłat stemplowych, podatków pośrednich i monopolów wciąż wzrastają, co dowodzi, że zdolności płatnicze ludności nie słabną. Wpływy rzeczywiście przekroczyły przewidywania o 11,48%.

Ojciec św. błogosławi Polsce.

— Podczas ceremonji w Watykanie wręczenia Ojcu św. listów uwierzytelniających przez wyniesienie do godności ambasadora p. Władysława Skrzyńskiego wygłosił tenże stosowne przemówienie, na które w odpowiedzi Ojciec św. wygłosił następującą mowę:

Panie Ambasadorze! Jesteśmy szczęśliwi trzykrotnie szczęśliwi, witając Pana, Panie Ambasadorze w nowej osobowości dyplomatycznej i z nową godnością, widząc w odznaczeniu Pana zaufanie Pana Prezydenta Najjaśniejszy Rzeczypospolitej Polskiej.

Jeżeli przymioty Pana, jako obywatela i dyplomaty, wskazywały w zupełnie specjalny sposób na Pana, jako na tego, który miał wznowić ten wzniosły tytuł i to niemniej wzniosłe zadanie które ten stopień wyraża, to samego tego wznowienia domagało się to wspaniałe zmartwychwstanie polityczne, które szlachetny naród polski znowu wprowadziło do grona państw Europy i świata z tem, żeby ten naród zajął znowu miejsce mu należne mocarstwa katolickiego.

Ze zaś Pan Prezydent którego Pan jest tu tak wymownym rzecznikiem, zechciał owemu odnowieniu godności nadać wyraz szczególowej czci dla Stolicy św. i dla Naszej niegodnej Osoby, to Nas wzrusza do głębi serca i budzi w Niem uczucie zupełnie specjalnej wdzięczności. Spieszymy tedy poruczyć Panu, abyś zechciał być wobec J. Pana Prezydenta wiernym tłómaczem tych naszych uczuć jako też życzeń serdecznych, które wzamian za życzenia przysłane przez Niego za pańskiem pośrednictwem, wyrażam dla Jego pomyślności i dla szczęścia całej Polski.

Wspomnienie lat spędzonych przez nas u Was i z Wami w Polsce, wywołane przez Pana w tak delikatny sposób w jego mowie, obudziło w Nas uczucie pełnego słodyczy wzruszenia.

Te lata dały Nam możność szerszego poznania Waszego pięknego kraju od Karpat do Bałtyku, Waszego tak zacnego i wiernego ludu, od wielkich miast aż do miasteczek i zapadłych wiosek; pozwoliły nam również poznać i oglądać naszemi oczyma pierwsze zapały Waszego odrodzenia i porywu do życia, następnie zaś trudności, niebezpieczeństwa, walki, rozterki i bohaterstwo, gdy w tych na zawsze okrytych chwałą dniach przed świętem Wniebowzięcia Matki Boskiej w roku 1920 na brzegach Waszej cichej Wisły odbył sie ten cudowny bój między Aniołem życia i Aniołem śmierci, w którym Najsłodsza Królowa Korony Polskiej, ze swej Jasnej Częstochowskiej Góry, raczyła natchnąć czynem męczeńskim księdza Skorupkę i jego młodocianych towarzyszy i uwieńczyć ten czyn tak świetnym zwycięstwem dla zbawienia Polski i dla zbawienia Europy.

Co zaś się tyczy doby obecnej, to zapewniając Nas przy wznowieniu funkcji o swej zdwojonej gorliwości w celu zachowania, skonsolidowania i coraz to serdeczniejszego, a dobroczynnego zacieśnienia tradycyjnych stosunków między Stolicą Apostolską i Pańską Ojczyzną, oraz wyrażając ufność w Naszą przychylność i współpracę w dążeniu do tak szlachetnego celu, zamienia Pan jedynie Panie Ambasadorze na proroctwo jutra historję przeszłych już dotąd dni najbliższej przeszłości. Pozostaje nam ponowić nasze życzenia dla pana, a w Panu i przez Pana dla P. Prezydenta Rzeczypospolitej i dla całego Narodu, który P. Prezydent Wojciechowski przedstawia tak godnie nietylko w ogólnym gronie politycznem Narodów, którychby chwały godnem znamieniem jest stanie zawsze wiernie przy wierze Ojców przy wierze sławnych przodków i przy tej Stolicy Apostolskiej, która jest ośrodkiem i podporą wiary katolickiej. Jesteśmy szczęśliwi, że te nasze życzenia zbiegają się z zaraniem Roku Jubileuszowego który zapewnia Naszym intencjom poparcie całego świata katolickiego, połączonego w wspólnych modlitwach.

Pozostaje nam jeszcze udzielić błogosławieństwa apostolskiego w myśl Pańskiej prośby z całego Naszego Ojcowskiego serca dla Pana Prezydenta Wojciechowskiego, a także dla Pana, Panie Ambasadorze, oraz dla całego drogiego Narodu Polskiego, który w tej historycznej i uroczystej chwili z radością widzimy stojącym za Nim i za Panem.

Papież przeciwko zamiłowaniu do zbytków.

(„Nowe społeczeństwo nie posiada żadnych tradycyj“)

Z okazji odczytania dekretu o kanonizacji bł. Zofji Barat, założycielki stow. zakonnego Najśw. Serca Jezusowego, wypowiedział papież mowę w której w ostrych słowach wypowiedział się przeciwko rozrzutności i zamiłowaniu do luksusu u kobiet sfer bogatych.

Żądza zabaw — mówił papież — charakteryzuje obecne społeczeństwa całego świata. **Nowe społeczeństwo nie ma żadnych tradycyj, które stanowiłyby przeciwwagę nieokiełzanej pogoni za rozrywkami.**

Ojciec Święty zalecał zakonnicom Najśw. Serca Jezusowego, aby w swej pracy około wychowania młodych kobiet i dziewcząt starały się zwalczać to zło czasów obecnych.

Z życia Towarzystw

*** Walne roczne zebranie Wolnego Cechu Obuwniczego we Wrześni odbędzie się w niedzielę, dnia 18. bm. o godz. 1,30 po południu w lokalu p. Janiszewskiego. Z powodu ważnych spraw uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

*** W sobotę, 17 bm. o godz. 4tej odbędzie się w Szkole Powszechnej roczne walne zebranie Kółka Nauczycielskiego na Wrześnię i okolicę. Obecność wszystkich członków pożądana. Zarząd.

Sprawy gospodarcze

— **Bank Polski w Gnieźnie** płacił 13. 1. przy większych transakcjach za dolary 5,16, funty ang. 24,77, fr. franc. 27,62, fr. belgijski 25,77, fr. szwajc. 99,60.

Warszawa, 12. 1. Dolary 5.17, Belgja 25.91, Holandja 209.60, Londyn 24.83, Paryż 27.70, Praga 15.60, Szwajcarja 99.85, Włochy 21.70, Wiedeń 7.30, Poż. dol. 3.60, Pożyczka złot. 7.20, Poż. kolej. 8.89, Poż. konwers. 3.90.

Obwieszczenie!

W rejestrze handlowym B pod Nr. 4 Tow. Akc. „Tartak“ Fabryka mebli i obróbki drzewa we Wrześni zapisano, że likwidator Jan Pawlak we Wrześni za zgodą walnego zgromadzenia wystąpił.

Września, dnia 12 stycznia 1925.

Sąd powiatowy.

Obwieszczenie!

W rejestrze spółdzielczym Spar- Darlehnsbank Września Spółdzielnia z odpowiedzialnością ograniczoną zapisano, że udziały wynoszą dla każdego członka 50,00 złotych.

Suma odpowiedzialności wynosi na każdego członka i każdy udział 250,00 złotych.

Września, dnia 12 stycznia 1925.

Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie!

Na podstawie § 7 statutu miejscowego z dnia 20. IV. 1907 dot. zorganizowania straży pożarnej w m. Wrześni oraz § 10 przepisów wykonawczych do tegoż, zarządzam niniejszem, ażeby w pierwszem półroczu 1925, tj. od 1. 1. 25 do dnia 31. 6. 1925 dostawili zaprzęgi swoje do pożarów i ćwiczeń obowiązkowej straży pożarnej następujący właściciele koni:

1. Właściciel folwarku Karol Kaliniewski, zastępca tegoż p. Waszak Wincenty.
2. Spedytor Dzieciuchowicz Stefan, zast. tegoż Trawiński Edward.
3. Fabryka cykorji „Jagolin“, zast. p. Mikołaj Robak.
4. Firma J. M. Nowacki, zast. kupiec p. Chrzan Bolesław.
5. Firma Bracia Zielińscy, zast. Bracia Joachimiacy.
6. właściciel furmanek p. Gawlak Fr., zast. p. Urbański Stanisław.

Zaprzęgi stawiać należy na dziedzińcu rzeźni miejskiej przy ulicy Witkowskiej i poddać zupełnie dyspozycji naczelnika straży.

Specjalną uwagę zwracam na to, że obowiązkiem stawiania zaprzęgów jest nie tylko w razie pożarów, lecz także i do ćwiczeń alarmowych straży pożarnej.

W razie nieobecności zaprzęgów wyznaczonych do stawiania ich właścicieli, winni ci wtenczas uwiadomić w razie potrzeby bezzwłocznie władzę policyjną i niezależnie od tego zastępców swoich.

Niezastosowanie się do powyższego zarządzenia pociągnie za sobą surowe kary w myśl istniejących przepisów.

Września, dnia 7 stycznia 1925 r.

Urząd Policyjny.

L. dz. 8878/24 III. Sołtysi k.